



Medexpress, 2020-03-18 12:16

Prezes KRF o stratach w fizjoterapii



KIF

List prezesa KRF dr. hab. Macieja Krawczyka do premiera Mateusza Morawieckiego oraz minister Jadwigi Emilewicz.

Szanowny Pan
Mateusz Morawiecki
Prezes Rady Ministrów

Szanowna Pani
Jadwiga Emilewicz
Minister Rozwoju

Szanowny Panie Premierze,
Szanowna Pani Minister,

kryzys dotyka dziś nas wszystkich. Zdajemy sobie z tego sprawę. Jako osoby wykonujące zawód medyczny zaufania publicznego od początku mocno angażujemy się we wspieranie walki z rozprzestrzenianiem się koronawirusa. Poprosiliśmy właściwe organy o wydanie decyzji wprowadzających natychmiastowe ograniczenie przyjmowania pacjentów na fizjoterapię do minimum w różnego rodzaju placówkach. Jesteśmy wdzięczni, że nasze rekomendacje spotkały się z tak pozytywnym przyjęciem i dziękujemy za szybkie decyzje. Wspieramy Ministerstwo Zdrowia w przygotowaniu kampanii społecznej, która wskaże osobom, a zwłaszcza seniorom, zamkniętym w domach dostępne i bardzo dla nich wskazane formy ruchu i aktywności fizycznej.

Jesteśmy przekonani, że postępujemy słusznie nie narażając pacjentów. Odpowiedzialność ta rodzi jednak bardzo poważne konsekwencje finansowe. Wiele osób z dnia na dzień zostało bez dochodów, za to ze stałymi kosztami, choćby z czynszem za lokal czy pensjami dla pracowników. Zaczęliśmy monitorowanie rozmiarów strat i pierwsze dane są nadzwyczaj niepokojące (stan na dzień 16 marca 2020 roku):

- 11023 praktyk zawiesiło lub ograniczyło do minimum przyjmowanie pacjentów
- 5016 przychodni ambulatoryjnych zawiesiło działalność
- 478 oddziałów dziennych zawiesiło działalność
- z 36089 fizjoterapeutów pracujących na NFZ około 30000 jest na urloпах. Pozostali tylko ci, którzy pracują na oddziałach szpitalnych, na których brak fizjoterapii może spowodować zagrożenie życia lub poważnego uszczerbku na zdrowiu.
- Około 26000 fizjoterapeutów z branży fitness, spa, uzdrowiska, nie pracuje.

Wiele z tych osób to prywatni przedsiębiorcy, którzy zatrudniają inne osoby, w tym również osoby wspierające, nie będące fizjoterapeutami. W sumie szacujemy, że sytuacja dotyczy 66 tysięcy fizjoterapeutów i około 20 tysięcy osób powiązanych z działalnością fizjoterapeutów.

Wiemy, że inne branże również sygnalizują problemy. Nasza pozycja jest jednak szczególna, bo jako osoby wykonujące zawód medyczny będziemy realnym wsparciem dla społeczeństwa po okresie epidemii:

- okres unieruchomienia dla wielu osób skutkuje ciężkimi powikłaniami i konieczna będzie ich rehabilitacja. Wbrew pozorom dotyczy to nie tylko pacjentów z problemami narządu ruchu, ale przede wszystkim chorych kardiologicznie, neurologicznie, pulmonologicznie oraz olbrzymiej rzeszy seniorów, którzy przez te kilka tygodni unieruchomienia staną się osobami niesamodzielnymi,

- kolejka do rehabilitacji przed kryzysem wynosiła 1,5 mln ludzi, a czas oczekiwania wynosił ponad rok. W sytuacji wzmożonego zapotrzebowania na rehabilitację po epidemii, kiedy dodatkowo zmniejszy się liczba gabinetów z powodu zapaści finansowej, skorzystanie z pomocy fizjoterapeuty może graniczyć z cudem. Konsekwencje dla społeczeństwa będą olbrzymie.

Apeluję do Państwa o włączenie przedstawiciela Krajowej Izby Fizjoterapeutów do zespołu, który pracuje nad specjalnym wsparciem dla przedsiębiorców oraz uwzględnienie dedykowanej pomocy prywatnym podmiotom świadczącym usługi fizjoterapeutyczne.

Nie pozwolimy zapomnieć o tej istotnej społecznie grupie zawodowej, jaką są fizjoterapeuci. Będziemy na bieżąco monitorować sytuację i raz w tygodniu raportować Państwu o rozmiarze poniesionych strat i ich konsekwencjach.

Z wyrazami szacunku

dr hab. n.med. Maciej Krawczyk

Prezes Krajowej Izby Fizjoterapeutów